



Homilia
Kard. Fridolina AMBONGO

Bazylika Świętego Piotra, 13 października 2023 r.

"Chwalę Cię, Panie, całym sercem, opowiadam wszystkie cudowne Twe dzieła" (Ps 9).

Dzisiejszy psalm responsoryjny zachęca nas do dziękczynienia Bogu, a mamy wiele powodów, aby Mu dziękować. Jednym z nich jest niewątpliwie łaska tej synodalnej podróży, którą odbywamy jako jeden Kościół, prowadzeni przez Ducha Świętego. Ten Synod o synodalności jest nową Pięćdziesiątnicą, która z pewnością odnowi Kościół w komunii jego członków i w aktywnym uczestnictwie wszystkich w życiu i misji Kościoła.

Tak, moi bracia i siostry, Kościół potrzebował tego czasu łaski i rozeznania, czasu, aby spojrzeć wstecz na przebytą drogę, z jej blaskami i porażkami, i wyciągnąć wnioski na nowy początek.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu prorok Joel zachęca kapłanów, szafarzy ołtarza, do płaczu i żałoby, ponieważ ofiary i całopalenia zniknęły z domu Bożego. Radzi kapłanom, aby zebrali starszych, aby studiowali i szukali nowych sposobów ofiarowania siebie samych przed Bogiem.

To proroctwo Joela odpowiada nieco doświadczeniu synodalnemu, które przeżywamy w tych dniach tutaj, w Rzymie. Przybywając ze wszystkich kontynentów i gromadząc się razem jako jedna rodzina, w tym pięknie jedności w różnorodności kulturowej, jesteśmy również zaproszeni do płaczu i żałoby przed tym ołtarzem, przy grobie świętego Piotra, z powodu naszych słabości jako Kościoła. Rzeczywiście, jak przypomina nam nasze *Instrumentum laboris*: "Dzisiejsze oblicze Kościoła nosi znamiona poważnych kryzysów zaufania i wiarygodności. W wielu kontekstach [są to] kryzysy związane z nadużyciami seksualnymi, ekonomicznymi, władzy i sumienia (IL,23), kontr-świadectwa, które groziły nawet odsunięciem ludzi od Kościoła.

Tak, bracia i siostry, jesteśmy tutaj, aby płakać i prosić Boga o przebaczenie za nasze winy. Ale najlepszym sposobem na ten płacz jest odwaga, by wejść na drogę pokuty i nawrócenia, która otwiera drogę do pojednania, uzdrowienia i sprawiedliwości (IL, 23).

Dzisiejsza Ewangelia mówi o walce Jezusa z diablem. Przypomina nam, że diabeł jest zawsze obecny i aktywny w naszym świecie. Jego siła tkwi właśnie w strategii



zapominania o nim i pojawiania się w najbardziej uwodzicielskich i uspokajających formach. Dobrze znając swoją ofiarę, diabeł atakuje najbardziej wrażliwe rzeczywistości. Jak powiedział papież Benedykt XVI, "Zły zawsze stara się zrujnować dzieło Boże, siejąc podział w ludzkim sercu, między ciałem a duszą, między jednostką a Bogiem, w relacjach międzyludzkich, społecznych i międzynarodowych". Zły sieje niezgodę.

Drodzy bracia i siostry, jeśli mamy odwagę spojrzeć na naszą obecną rzeczywistość jako Kościoła, nie będzie trudno dostrzec, w jakim stopniu Zły działa i wpływa na nasz sposób bycia i działania. Zły chce widzieć nas podzielonych; może nawet wykorzystać niektórych z nas do własnych celów.

Dlatego musimy odważnie walczyć ze Złym, używając w szczególności broni synodalności, która wymaga jedności, chodzenia razem, rozeznawania w modlitwie, słuchania siebie nawzajem i tego, co Duch ma do powiedzenia Kościołowi. Jesteśmy wezwani do walki z tym potężnym przeciwnikiem, mając do dyspozycji równie potężną broń, którą jest Duch Święty, protagonista tego nowego sposobu bycia Kościołem - Kościołem synodalnym.

Niech Eucharystia, którą sprawujemy przy grobie Piotra, otworzy nas na słuchanie Ducha Świętego. Niech sprawi, że Kościół synodalny przejdzie od marzeń do rzeczywistości, od słów do konkretnego życia, gdzie będziemy mogli iść razem w komunii, uczestnictwie i misji.

Amen!